



**Magiczny
Kraków**

Zakończenie rundy jesiennej w IV lidze małopolskiej

2025-11-27

Drużyny z IV ligi piłkarskiej zakończyły w listopadzie pierwszą rundę rozgrywek. Ostatnia kolejka nie była szczęśliwa dla trzech krakowskich drużyn.

Rezerwy Wieczystej uległy na własnym boisku Kalwariance Kalwaria Zebrzydowska 1:2 i ich strata do drugiego miejsca w tabeli na półmetku rozgrywek wynosi aż 11 punktów.

Bezpośredni awans do III ligi uzyska tylko najlepsza drużyna, ale szansę ma też drugi zespół, który zagra w dwustopniowych barażach z wicemistrzami z innych województw. Wiele wskazuje na to, że walka o te miejsca rozegra się między Orłem Ryczów i Beskidem Andrychów. Do rozegrania pozostało jednak 18 meczów, więc nic nie jest przesądzone.

Po pierwszej fazie rozgrywek grupę pościgową tworzą Lubań Maniowy, Dalin Myślenice, BKS Bochnia i Poprad Muszyna, a w środku tabeli IV ligi rundę jesienną zakończył inny z krakowskich zespołów – Garbarnia. Ekipa z Rydlówki przez dłuższy czas była blisko ligowej czołówki, jednak przegrana 0:1 na własnym boisku z rezerwami Hutnika, a następnie porażka 0:4 w ostatniej kolejce w Bochni sprawiły, że „Brązowi” pogrążyli się w przeciętności.

Tylko cztery drużyny zdobyły jesienią mniej niż 20 punktów. Wśród nich, na 16. pozycji, znajdują się rezerwy Hutnika, które w zeszłym sezonie zajęły 2. miejsce w grupie zachodniej V ligi, co zapewniło im awans. W ostatnim meczu tego roku drużyna z Nowej Huty uległa u siebie Metalowi Tarnów 0:1 i wiosną będzie się bronić przed powrotem do niższej klasy rozgrywkowej.

Porażka Wieczystej w Pucharze Polski

Dodajmy, że Wieczystej II, mimo wzmocnień zawodnikami z pierwszego zespołu, który występuje na zapleczu Ekstraklasy, nie powiodło się w Pucharze Polski. W finale Podokręgu Kraków, który odbył się 11 listopada na stadionie Prądniczanki, Żółto-Czarni zmierzyli się z rezerwami Wisły Kraków.

Młodzi wiślaczy, prowadzeni przez trenera Karola Nędzę, bardzo wysoko postawili zespołowi z Chałupnika poprzeczkę. Mimo obecności na boisku doświadczonych piłkarzy tej klasy, co uczestnik Ligi Mistrzów sprzed roku Czech Jakub Pesek oraz Hiszpanie Dani Sandoval i Chuma, Wieczysta dwukrotnie przegrywała, rzutem na taśmę doprowadzając do wyrównania. W regulaminowym czasie było 2:2, a w karnych lepsi okazali się piłkarze „Białej Gwiazdy” i to oni wystąpią wiosną na szczelbu wojewódzkim pucharowych rozgrywek.